# NIEBO GWIAZDZISTE

Nr. 6 1938 Rok IV ORGAN PRZYJACIÓŁ ASTROLOGII NAUKOWEJ W POLSCE

Monatsblatt für astrologische Forschung ◆ Revue mensuelle d'astrologie ◆ Monthly journal of astrology


## ROZPORZĄDZENIE POLICYJNE W SPRAWIE WALKI Z WRÓŻBIARSTWEM

Na podstawie policyjnej ustawy administracyjnej z dnia 1 czerwca 1931 (G. S. S. 77) wydaje się dla obwodów Düsseldorf, Arnsberg i Minden następujące rozporządzenie policyjne:

§ 1. Zabrania się publicznego ogłaszania płatnych lub niepłatnych wróżb, jak również handlu drukami z dziedziny wróżbiarstwa.

§ 2. I. Wróżbiarstwem w myśl tego rozporządzenia policyjnego jest przepowiadanie przyszłych wydarzeń, przepowiadanie teraźniejszości i przyszłości, oraz każde inne zwiastowanie spraw, uchylających się od poznania naturalnego.

II. Do tej dziedziny należą t.zw. wróżby z kart, stawianie horoskopu, gwiaździarstwo i tłumaczenie znaków i snów.

III. Płatne wróżenie ma miejsce nawet wtedy, gdy wynagrodzenia nie żądano, lecz je przyjęto.

§ 3. POD ZAKAZ § 1. NIE PADAJĄ:

a) stawianie horoskopu oraz tłumaczenie charakteru pisma, o ile obie wspomniane czynności uprawiają osoby bezwarunkowo godne zaufania i polegają na uznanych podstawach naukowych.

b) handel drukami, zajmującymi się wróżbiarstwem ze stanowiska naukowego, zwłaszcza historio-kulturalnego, lub odmównego, lub wydanych w obcych językach. Zakaz § 1. dotyczy jednak zawodowego wypożyczania tych druków;

c) odczyty i wykłady z dziedziny wróżbiarstwa, odbywające się w dozwolonych ku temu ośrodkach oświatowych.

§ 4. W każdym wypadku nie zastosowania się do powyższego rozporządzenia policyjnego niniejszym zagraża się nałożeniem kary pieniężnej w wysokości do 150 RM, w razie niemożności ściągnięcia karze aresztu do trzech tygodni.

§ 5. Inne przepisy regulujące ten sam przedmiot zostają zniesione.

§ 6. Powyższe rozporządzenie policyjne nabiera mocy obowiązującej w dniu jego ogłoszenia i traci swą ważność w dniu 31 grudnia 1954 r. dla obwodu Düsseldorf, a w dniu 31. grudnia 1945 dla obwodów Minden i Arnsberg.

---

Powyższe stanowi dosłowny przekład rozporządzenia policyjnego, które przed pewnym czasem ukazało się w poszczególnych obwodach Rzeszy Niemieckiej. Przytaczamy je w całej rozciągłości, gdyż w prasie polskiej pleciono trzy po trzy na temat „zakazania astrologii".

Nie rozpatrujemy szczegółów tego rozporządzenia, sprzecznego zwłaszcza w pewnych założeniach § 2, I. z § 3a.

Natomiast z zadośćuczynieniem przyjmujemy do wiadomości treść § 3, podkreślającego odrębność niekaralnego stawiania naukowego horoskopu przez osoby bezwarunkowo godne zaufania. W całym rozporządzeniu nie ma ani razu mowy o astrologii, gdyż z tą dziedziną wiąże się zupełnie odrębne pojęcie w dziejach kultury, wyższe od pospolitego wróżbiarstwa, a nawet naukowej horoskopii.

W państwach zachodniej Europy astrologia naukowa i horoskopia astrologiczna wywalczyły sobie prawo bytu. Jest uznana przez władze nawet w totalistycznych Niemczech, gdzie m.in. w obradach III Międzynarodowego Zjazdu Astrologów Naukowych w Düsseldorfie (sierpień 1936 r.) brał również udział oficjalny przedstawiciel rządu, a sam kanclerz Hitler przesłał uczestnikom Zjazdu telegram z osobistymi życzeniami owocnej pracy. Powyżej drukowane rozporządzenie jest nowym dowodem położenia granicy między nauką a szarlataństwem Wypowiada ono walkę wszelkim nabieraczom i nieuczciwym osobnikom, kabalarzom, astromantom, astro-grafologom it.d., nie mającym elementarnego pojęcia o podstawach naukowych dziedziny, w której trzeba być jednocześnie i astronomem, matematykiem, kosmografem, historykiem i psychologiem.

To też rozporządzenie powyższe dobrze przysłużyło się w Niemczech astrologii naukowej i bez wątpienia posłuży władzom polskim za wzór do wydania analogicznego rozporządzenia przeciwko szarlatanom wszelkiego pokroju.

---

M. FANDREJEWSKI

# Szpiedzy i ich konstelacje

Lwią część przedwstępnych działań wojennych — jak wiadomo przygotowuje akcja szpiegowska. Podziemnie, w tajemnicy i skrytości, walczą ze sobą szpiedzy obu stron, toczą pomiędzy sobą cichą wojnę podjazdową. Kontr-wywiady szpiegowskie, choć chwilowo dane państwa znajdują się w dobrych ze sobą stosunkach, przenikają się wzajemnie, zadając sobie ciosy na oślep. Odgadują się wzajemnie, maskują oraz walczą przekupstwem, podstępem, uwiedzeniem, wyzyskaniem słabości i namiętności przeciwnika. Do walki szpiegowskiej powołuje się też kobiety, wciągając w grę ich intelekt i urodę, ich zdolności uwodzicielskie, podatność do przywdziewania rozmaitych masek oraz zaślepienie mężczyzn goniących za kobietą, będącą nieświadomą ofiarą lub nasłaną kusicielką dla ułatwienia szpiegowskiej roboty. Wiadomo, że organizacja wywiadu angielskiego słynna jako „Intelligence Service" i działająca podczas wojny światowej na terenie zagranicznym, położyła dla swych sojuszników wielkie zasługi. Kilka lat temu, Kapituła orderu Legii Honorowej w Paryżu przyznała order Legii niejakiej Crompton, działającej z ramienia „Intelligence Service" jako szpieg na terenie zagranicznym. Fakt nadania szpiegowi wysokiego odznaczenia urzędowego za czyny wybitnie bohaterskie, najdobitniej odsłania ważność wywiadu wojennego, którego czynność polega na zbieraniu informacyj o zmianach i ruchach sił zbrojnych przeciwnika.

Nasuwa się pytanie, czy astrolog, mając do dyspozycji dokładną datę urodzenia osobnika podejrzanego o uprawianie szpiegostwa, mógłby na podstawie badań astrologicznych dowieść, że podejrzany jest faktycznie szpiegiem. Śmiem twierdzić, że tak. Niedwuznaczną odpowiedź daje tu również Szkoła Hamburska za pomocą planet transneptunowych Hadesa i Kronosa. Formułka matematyczna Witte'go, dotycząca uprawiania szpiegostwa przez jednostkę brzmi:

„Hades + Kronos — węzeł ks. = M"

Jest to t.zw. „planeto-obraz" rozpoznawczy dla szpiegostwa. O ile bowiem cztery te punkty w horoskopie formują jedną oś. właściciel takiego horoskopu jest szpiegiem.

(Detektywi, albo urzędnicy służby śledczej mają zupełnie inne konstelacje!).

W literaturze astrologicznej pojawiło się kilka horoskopów należących do osób, którym udowodniono zbrodnię szpiegostwa. Horoskopy te posłużą do przeprowadzenia dowodu naszych twierdzeń. Zobaczymy, czy Witte ma rację.

1. Kobieta-szpieg urodzona 26. I. 1871, godz. 11 m. 51, w nocy, w Wiedniu

☉ 6°35' ♒ ☽ 18°48' ♈ ☿ 19°06' ♑ R. ♀ 18°30' ♒ ♂ 7°09' ♎ ♃ 16°45' ♊ R. ♄ 4°56' ♑ ♅ 24°05' ♋ R. ♆ 19°16' ♈ ☊ 8°41' ♋ A 24°32' ♎ M 1°17' ♌ Hades 7°53' ♒ Kronos 27°50 ♒.

Pozycje Hadesa i Kronosa zostały przeze mnie uzupełnione). Dane znajdują się w niemieckim czasopiśmie astrologicznym „Zenit". Rocznik 1. (1930) zeszyt nr 6, strona 186 w artykule p.t. Das Schicksal einer Spionin.

A więc:

1. Oś:
Hades + Kronos (suma) leży 2°52' Ryb
M/węzeł księżyc. (półsuma leży 19°59' Raka. 1)

2. Oś:
Węzeł księż/Hades (półsuma) leży 16°34' Byka.
Węzeł księż./Kronos (półsuma) leży 18°15' Skorpiona. 2)

(1) Punkty stoją do siebie w półtorakwadracie.
(2) Punkty stoją do siebie w opozycji.

Właścicielka tego horoskopu została skazana na karę śmierci, którą zamieniono jej później na dożywotne więzienie. Na podstawie traktatu pokojowego w Brześciu n/B. w r. 1917 zwolniona została z więzienia.

2. Pułkownik austriacki Alfred Redl, urodzony 14. 3. 1864, godz. 7 m. 30 rano we Lwowie:

☉ 23°56' ♓ ☽ 12°27' ♊ ☿ 6°15' ♓ ♀ 21°33' ♒ ♂ 4°04' ♒ ♃ 27°36' ♏ ♄ 16°18' ♎ ♅ 21°10' ♊ ♆ 5°19' ♈ ☊ 21°33' ♏ A 0°58' ♉ M 13°20' ♑ Hades 0°45' ♒ Kronos 22°55' ♓.

Dane również z czasopisma „Zenit", rocznik 2. (1931) strona 321 w artykule p.t.: General (Oberst Alfred Redl, der Verräter der Oesterreichisch-Ungarischen Monarchie.

1. Oś:
Półsuma Kronos/węzeł księż. = 22°14' Koziorożca.
Półsuma Hades/M = 22°03' Koziorożca. 1)
Suma Hades/Kronos = 23°40' Koziorożca.

2. Oś:
Kronos + Kronos = 22°55' Ryb.
Hades/węzeł księżyc. (suma) = 22°18' Panny. 2)

(1) (2) Wszystkie punkty skupiają się w koniunkcji lub w kwadracie.

Redla zmuszono, by sam wymierzył sobie karę, wystrzałem z rewolweru.

2. Mata Hary, kobieta szpieg ur. 7. VIII. 1876, godz. 12 m. 34 w południe w Lenwarden, Holandia:

☉ 15°14' ♌ ☽ 10°01' ♓ ☿ 17°53' ♌ ♀ 14°02' ♋ ♂ 17°02' ♌ ♃ 22°41' ♏ ♄ 6°11' ♓ ♅ 20°02' ♌ ♆ 5°21' ♉ ☊ 21°44' ♓ A 7°20' ♏ M 23° ♌ Hades 12°27' ♒ Kronos 2°13' ♈.

Powyższe dane zaczerpnięte zostały z niemieckiego tygodnika astrologicznego „Der Seher" nr 3, rocznik 2 i podane przez Ernesta Hentges'a.
Półsuma Hades/Kronos leży 7°20' Panny.
Półsuma Węzeł księż./M leży 7°22' Łucznika. 1)

(1) Punkty skupiają się w kwadracie.

Przedstawiłem w skrócie rezultat dociekań genialnego naukowca Alfreda Witte'go, syntezę stanu badań tym cenniejszą, że dziś brak jej nawet w formie książkowej. Witte operuje formułkami nie upraszczającymi coprawda analizy horoskopu, ale zato rezultat jest tym więcej sugestywny. Pokazał nam drogę i kierunek, jak należy przeprowadzać badania trzeźwo i realistycznie.

**ŁUCJAN ŻAK**

# Wpływy kosmiczne a życie ziemi

Dokończenie

Laycok stwierdził, że najważniejsze zmiany biologiczne występują w okresie zrównania się długości dnia i nocy — na wiosnę i w jesieni. Święta erotyczne, znane ongiś wszystkim ludom pierwotnym i narodom starożytnym, powstawały właśnie w związku z okresem wzmożonego pożądania płciowego w pewnych porach roku.

Jeszcze obecnie Papuasi na Nowej Gwinei obchodzą doroczne święto, podczas którego odbywa się ceremonia wtajemniczania dziewcząt w życie płciowe.

Wśród niektórych szczepów afrykańskich w ściśle określonej porze roku odbywają się poprostu orgie. Tubylcy Nowej Brytanii starannie strzegą młode dziewczęta przed kontaktem z mężczyznami — w pewnych okresach jednak zaczyna się dąć w trąby na znak, że dziewczęta mogą swobodnie iść w zarośla z mężczyznami. W Peru obchodzono dawniej każdej jesieni święto trwające sześć dni i nocy. Mężczyźni i kobiety spacerowali wtedy zupełnie nago po lasach. W tym też czasie mężczyźni kopulowali z każdą schwytaną kobietą.

W okresie przesilenia dnia-nocy obchodzone w Babilonie święto Tammuz miało silne zabarwienie seksualne. Kierowały nim kapłanki Isztar — prostytutki. U Rzymian obrządki związane z kultem Priapusa odbywały się w marcu, a bachanalie w październiku. Podczas tych świąt niczym nieokiełznana żądza płciowa ukazywała się w całej zachłanności. W średniowieczu obchodzono także wiele świąt kosmicznych o charakterze erotycznym. Wedle Herberta u Franków w tym czasie dziewice nagie i ozdobione kwiatami tańczyły przed mężczyznami.

Aż do XVI wieku w Rosji w pobliżu Nowogrodu obchodzono święta erotyczne w wigilię Jana chrzciciela, który zajął miejsce pogańskiego Jaryły, następcy Priapusa. Także u południowych Słowian, jak twierdzi Grimm, w dawnych czasach dziewczęta, obnażone i okryte kwieciem, tańczyły, po czym następowały orgie seksualne.

Rabelais w znakomitym „Pantagruel", stwierdza, że najwięcej chrztów jest w październiku i listopadzie. Fakt ten przypisać należy właśnie wzmożonej potencji płciowej w okresie wiosny.

Wszystkie te fakty zdają się potwierdzać hipotezę, że pobudliwość płciowa ulega zmianom okresowym w ciągu roku, a to w ścisłej zależności od słońca.

Intensywność oddziaływania słońca dochodzi do szczytu w marcu lub wrześniu, podobnie w czasie dobowego obrotu ziemi daje się zauważyć wybitny wpływ naszej gwiazdy w chwili jej wschodu. Ogrodnicy i plantatorzy wiedzą o tym aż nadto dobrze. Kto mieszka w domu, otoczonym ze wszech stron klombami, zauważy, że kwiaty i rośliny rosnące koło wschodniej ściany są o wiele więcej rozwinięte i szybciej owocują, niż w innej części domu.

Nie powinno też nas dziwić, że wieśniak, mimo odżywiania organizmu naogół tylko ziemniakami i kwaszoną

kapustą z dodatkiem czarnego chleba, i mimo pracy przerastającej ogromem wysiłku i rozpiętością w czasie — jest w dużym odsetku daleki od miejskiego cherlactwa i wczesnej śmierci.

Ale syn roli wstaje o świcie: tętno rozbudzenia energii promieniuje z czerwonawej tarczy na wschodzie. Człowiek czuje rzeźką jędrność życia, eliksir promienii energetycznych. Swoboda i uczucie pogodnej harmonii istnienia leją mu się wraz ze złotem w roześmiane oczy. Czuje, że kąpie się nawskroś w nagiej rannej przyrodzie, jak posłuszne dziecko słońca, i z tym mu bardzo dobrze w życiu! Poprzez wszystkie religie, poprzez czas i przestrzeń przewija się ludzka nić kultu dla życiodajnego słońca. Z chwilą, gdy słońce zagaśnie, wieczność postawi czarną kropkę zagłady istnienia po jednym zdaniu kosmicznym — którym jest „nasz" system planetarny. Życie tętni w nas, lecz korzenie jego bezsprzecznie tkwią w słońcu. Żywym symbolem tej niewolniczej poprostu zależności od słońca jest pewna rybitwa polarna z gatunku Sterna macrura. Ptak ten żyje w potokach niegasnącego słońca. Ojczyzną jego — to pola polarne od 67 do 75 stopni szerokości geograficznej. Z chwilą gdy na naszej półkuli nastaje na dalekiej północy półroczny dzień, mewa ta jest kilkumiesięcznym gościem bieguna północnego. Z epoką zaś nastania półrocznego dnia na Północy — zdobywa się na niesłychany wysiłek skrzydeł: czar drzemiącego w niej instynktu życia w słońcu zmusza ją do przefrunięcia z obszaru bieguna północnego na południowy. Jest to jedyny rekord szybkości i długości lotu. Trasa ta bowiem wynosi od 13542 km do 18000 km w ciągu nocy, przeciętnie 16000 km. Wydaje się to cudem, w który trudno uwierzyć nam ludziom, co wymyślili samoloty, prujące 700 km na godz. A jednak... jednak tak nam jeszcze daleko do naśladowania zupełnego żywej przyrody!

Działalność promieni kosmicznych emanowanych ze skupień gwiezdnych Galaktyki, lub mgławic i systemów słonecznych pozagalyktycznych, jest taką samą realnością, a zarazem i tąką samą zagadką, jak działanie prawa grawitacji. Kto bowiem może powiedzieć, dlaczego nasz system słoneczny dąży w kierunku Wegi? Jaka siła toczy nas właśnie tam, a nie gdzie indziej, z szybkością 30 km na sekundę? Wega jest odległa od nas o 26 lat światła, jest małą gwiazdką, a jednak prawo przyciągania działa poprzez czas i przestrzeń, znosząc je jakoby.

Przyczyna tej odwiecznej zagadki ruchu naszych planet tkwi w nieznanym, a przecież ominięcie tego zjawiska nie jest jego rozwiązaniem. Nauka stwierdza tylko martwe odciski posunięć na tle życia gwiazd, a tam, gdzie jest skutek musi przede wszystkim istnieć i przyczyna. Wszechświat pulsuje; mimo zróżniczkowania przejawów życia, musi istnieć Jedno — Życie. Nasza lilipucia ziemia jest mierzona łokciem tego samego prawa przyczyn i skutków w ewolucji, co cały tajemniczy kosmos. Co dostaje się innym, jest i naszym udziałem. Jesteśmy oazą ruchliwości życia na pustyni kosmicznego eteru. Niema żadnego chińskiego muru między ziemią a niebem, jak tylko nasze ciała. Tak, jak nocą spożywamy produkty rolne, zużytkowujemy węgiel, jako skutek działania słońca w dzień, tak życie słońca w Teraźniejszym jest przyczynowane bytem milionów gwiazd w Wieczności. Cudowna harmonia życia kosmosu nie wypływa z ziemi, lecz jedynie przez nią opływa. To, co jest grubo namacalnym obiektem w życiu codziennym, tkwi niewidocznymi korzeniami przyczyn w bycie kosmicznych gwiazdowisk.

Co może więcej paraliżować najbardziej humanitarną myśl ludzką, lęgnącą się w cudownych labiryntach mózgu, jak nie majestat nocnego nieba, roześmianego perłami nocnych gwiazdozbiorów?

Jasne staną się nam słowa Apokalipsy Jana Apostoła (rozdział V), że Bóg-Byt dzierży w ręku księgę niebios, zapisaną zewnątrz

i wewnątrz a zapieczętowaną siedmioma pieczęciami planet.

Aby zrozumieć sens historii życia na ziemi, należy rozsupłać tę treść przyczyn kosmicznych, co według Asnyka,, „z gwiazd na gwiazdy wzlatuje skrzydlata od wszystkich ogniw duchowych wszechświata" — gdyż

„Dopiero w związku z wszechświata [ogromem
człowiek granice istnienia rozszerza;
na mocy swego z naturą przymierza
już się nie czuje bezsilnym atomem".

*Dr.W. KOCH*

# Astrologiczne lecznictwo przy pomocy barw

Człowiek jest tworem światła i tak, jak każde stworzenie ziemskie jest pełen tęsknoty za światłem

Gdzie nie przychodzi słońce, nie ma szczęścia i wesela, lecz tylko smutek. Stare przysłowie powiada: Dokąd nie przychodzi słońce, tam lekarz przychodzi.

Ostatnio poczęto stosować lecznictwo przy pomocy barw, gdzie przekonano się, że podobnie jak ultrafioletowe promienie — działają na chorego dodatnio także barwy. Jeszcze w ostatnich czasach stosowano czerwone zasłony w pokojach z chorymi; takim zasłonom bowiem przypisywano działanie desynfekujące.

W innych stosowano kolor zielony i niebieski jako uspokajające. W dawnej psychiatrii uważano wpływ barw na usposobienie człowieka za decydujący. Melancholijnych umieszczano w pokojach czerwonych, maniaków w niebieskich.

Zauważono, że na epileptyków dodatnio wpływa światło purpurowe lub piękny fiolet. Dlatego też wybór światła, które nas otacza, ma znaczenie obronne, wzmacniające i leczące. Leczenie promieniami świetlnymi ma tę zaletę w stosunku do medycyny oficjalnej, że kosztuje tanio, przy tym nie wprowadza do ciał trucizny, a leczy nie tylko organizm, ale i duszę. Stwierdzono, że czerwone światło ożywia, lecz sprowadza zmęczenie, światło żółte wzmacnia nerwy, niebieskie uspokaja, usypia i koi ból.

Ujęcie lecznictwa promieniami kolorowymi w system zezwala tylko astrologia. Ona to umożliwia odnośnie do istniejących stosunków pomiędzy planetami lub znakami i chorobami ustalić należyte kolory.

Według nauki astrologicznej istnieją w naturze trzy rodzaje dynamiki: ruch, spożywanie i czucie. Każdej z nich towarzyszy pewna czynność: 1) przy poruszaniu sił pracują muskuły, 2) przy odżywianiu się — organa trawienne, 3) przy czuciu — zmysły i nerwy.

Naukowo zwie się to: Mesodarm, Entodarm i Ektodarm. Ich związek z planetami i barwami wyjaśnia trójkąt.

Na samym wierzchołku trójkąta życia stoi Mars, władający nad krwią. Na dole u podstawy widzimy Merkurego — władcę nerwów i systemu oddechowego, po przeciwnej stronie stoi Saturn, który wskazuje na trawienie. Nad wewnętrzną stroną podstawy wznosi się Wenus (system limfatyczny); jej podporządkowano gardło oraz organa rozrodcze.

Na przeciwko po stronie zewnętrznej znajduje się Jowisz, który dba o przemianę materii, szczególnie zaś o wątrobę. Wreszcie Księżyc leży u samej podstawy; stanowi on oś żywotności, ma także wpływ na nerwy, na mały móżdżek oraz system sympatyczny.

Odpowiednio do tego podziału zastosujemy barwy. Aby ożywić nerwy używamy koloru żółtego, aby uspo-

koić stan febry, lub też uzyskać polepszenie przy infekcji — niebieski, jako środek przeciwny Marsowi, któremu ta choroba podlega; kolor czerwony przy leczeniu załamań, jako środek przeciwny Saturnowi. Według angielskiego lekarza dra J. Dodsona Hessey, barwy mają wielki wpływ na człowieka, zarówno na jego psychiczny stan, jak i na jego sposób myślenia i czucia, dlatego też można posłużyć się nimi dla leczenia człowieka. Barwa niebieska — pisze wspomniany lekarz — ma wpływ somatyczny, to jest wpływ na komórki nasze i tkanki. Niebieski kolor jest cennym także eliksirem dla wszystkich nerwowych i cierpiących na bezsenność; zapalenie i bóle pod jego wpływem całkowicie ustępują. Kolor zielony — rezedy — wpływa uspokajająco, orzeźwiająco i wzmacniająco na nerwy. Dla tego też jest pożądane, aby mieszkanie posiadało przynajmniej jeden pokój o ścianach zielonych. Kolor ten jest często zastosowywany przy chorobach oczu za pomocą odpowiednich okularów lub abażurów. Jasno czerwony wpływa dobrze na trawienie i na soki żołądkowe. Kolor oranżowy wpływa bardziej na nastrój. Przy upływie krwi kolor żółty wpływa dodatnio na chorego. Kolor fioletowy może być zawsze zastosowany przy bólach. Wpływa on wówczas kojąco.

Szczególnie ważne znaczenie ma kolor czerwony Okazało się, że pod czerwonym szkłem rośliny 3—4 razy rosną prędzej aniżeli normalnie. Naświetlanie roślin czerwonym światłem wywołuje u nich wzrost witaminów. Człowiekowi czerwony kolor zaoszczędzi siły i zwiększa żywotność, ociepla krew i wzmacnia pulsowanie. Powoduje także gruntowne przekrwienie organizmu, co jest ważne dla schorzałych tkanek. Polepsza również przemianę materii, lecz drażni skórę. Leczy anemię, ogólne osłabienia przy osłabieniach trawienia, przy kamieniach żółciowych, kamieniach nerek, pęcherza moczowego. Pomaga też przy słabości seksualnej i przy gruźlicy; skutkuje przy chorobach skórnych (ospa, wyrzuty skórne, parch), ale drażni przy róży i ranach otwartych. Po operacjach i ogólnym osłabieniu, czerwony kolor doskonale skutkuje. Na umysłowo chorych wpływa czerwony kolor bardzo niepokojąco, wytrąca z równowagi psychicznej. Także przy trawieniu nie wolno używać koloru czerwonego. Pomaga zaś przy depresjach, przy chorobliwych rozmyślaniach. Przy odpowiednim dozowaniu czerwony kolor przynosi siłę żywotną, chęć do życia i radość.

Wpływ leczniczy ma także kolorowo naświetlona woda, używana do picia lub kąpieli. Zastosowanie indywidualne odpowiednich barw daje się osiągnąć tylko za pomocą horoskopu. Czyni to praca Bressendorfa i Kocha pt. „Astrologiczna nauka o barwach". Przy jej pomocy możemy oznaczyć na podstawie horoskopu najważniejszą i najbardziej miarodajną dla każdej osoby, barwę ascendentu. Barwa drugiego wschodzącego znaku ma znaczenie drugorzędne. Planety na maksymalnych miejscach, lub też znaki, w których przebywają Słońce i planety służą również dla oznaczenia jakości barw. Uszkodzone planety często nie są brane pod uwagę. Z punktów narożnych tylko Imum Coeli ma znaczenie dla określenia barw w domu i mieszkaniu.

Barwy odzieży oraz tapety i mebli powinny w taki sposób być dobierane, aby były ulubionymi kolorami, wówczas tylko wpływają one dobrze na zdrowie i na nastrój.

Przy właściwym wyborze barw pozostaje człowiek zawsze zdrowy i w dobrym nastroju.

Tłumaczył z niemieckiego
JAN JANOWSKI
Wilno

(z kalendarza astrologicznego Lorcha na rok 1932).

ZYGMUNT KOEHLER

# WYKŁADY ASTROLOGII PRAKTYCZNEJ

## (w związku z „Elementarnym Kursem Astrologii Urodzeniowej")

## 2) Analiza i synteza horoskopu urodzenia.

W dalszych rozważaniach korzystać będziemy z 10 horoskopów przykładowych, z których dwa pierwsze obliczyliśmy poprzednio.

Byłoby pożądanym aby czytelnicy wykonywali sami obliczenia tych horoskopów. Ponieważ jednak na przeszkodzie stoi tu brak Efemeryd, więc conajmniej konieczne jest wykonanie rysunków tych horoskopów oraz zestawienie tablic aspektów, wreszcie zorientowanie się co do mocy poszczególnych ciał kosmicznych, wynikającej z ich stanowisk w znakach zodiakalnych i domach horoskopu.

Przed przystąpieniem do metod analizy i syntezy horoskopów, koniecznością jest studium lekcji 4, 5, i 6-tej „Kursu", z których zwłaszcza doskonale opanować należy podział znaków zodiakalnych i domów horoskopu na trygony i kwadraty, znaczenie znaków i domów, rodzaj sił przypisywanych ciałom kosmicznym, szczegóły współdziałania ciał kosmicznych ze znakami i domami, wreszcie znaczenie i charakter poszczególnych aspektów. Wszystkie te wiadomości są stale potrzebne w astrologii praktycznej, więc lepiej mieć je w pamięci, niż często zaglądać do książki.

Przechodząc do właściwego tematu niniejszego wykładu, zastanowimy się nad pojęciem analizy i syntezy.

A n a l i z a   j e s t   t o   w y n i k   p r a c y   u m y s ł u,   p o l e g a j ą c e j   n a   r o z ł o ż e n i u   d a n e g o   z a g a d n i e n i a   n a   m o ż l i w i e   n a j d r o b n i e j s z e   c z ą s t k i   s k ł a d o w e   i   n a   z b a d a n i u   t y c h   c z ą s t e k   n i e z a l e ż n i e   o d   s i e b i e. Gdy praca taka zostanie wykonana, znamy wszelkie detale i odcienie danego zagadnienia, możemy jak gdyby podchodzić do danego tematu z rozmaitych stron.

S y n t e z a   j e s t   t o   w y n i k   p r a c y   u m y s ł u   p o l e g a j ą c e j   n a   w y c i ą g n i ę c i u   o s t a t e c z n e g o   w n i o s k u   z   d w u c h   l u b   w i e l u   p o s z c z e g ó l n y c h   w i a d o m o ś c i. Gdy wykonamy syntezę, wiemy o danym zagadnieniu wszystko w formie najbardziej skondensowanej, możemy niejako oglądać dane zagadnienie odrazu ze wszystkich stron.

Z podanych określeń wynika, że prawidłowa praca umysłowa wymaga przede wszystkim analizowania w celu zdobycia szeregu poszczególnych wiadomości, następnie zaś wymaga syntetyzowania aby dojść do konkluzji ostatecznej. Nie wgłębiając się w te filozoficzne zagadnienia, powiemy tylko jeszcze, że prawidłowo przeprowadzona analiza i synteza umysłowa daje wiedzę najbardziej wszechstronną jaka jest umysłowi dostępna, oraz otwiera drogę do poznania intuicyjnego, które jest koroną zdolności poznawczych człowieka.

W astrologii praktycznej analizą jest w pierwszym rzędzie rozłożenie

---

## Dni pełni księżyca niebezpieczne dla małżeństw

**"Nie sprzeczać się z swą żoną, gdy księżyc jest w pełni! Czas ten bowiem zwykle przynosi najpoważniejsze zatargi w pożyciu małżeńskim. Prawdopodobnie księżyc powoduje jakieś podniecenie temperamentu". Takie ostrzeżenie daje w amerykańskim piśmie »Daily Mail« Mr Henry G. Smallwood, będący od 20 lat sędzią polubownym na Pontefract, Yorkshire. Rozwiódł on dotąd 1349 małżeństw, a w 1036 wypadkach zdołał zwaśnionych pogodzić. Smallwood, nie-astrolog, potwierdza więc znaną tezę astrologiczną. A więc nie prowadzić sprzeczek małżeńskich w c z a s i e p e ł n i.**

całości horoskopu na zasadnicze części: północną, południową, wschodnią i zachodnią, następnie na poszczególne domy, dalej zbadanie rozkładu ciał kosmicznych w tych częściach oraz w znakach i domach horoskopu, wreszcie zorientowanie się co do ilości i jakości aspektów utworzonych przez ciała kosmiczne i przez ascendent.

Te poszczególne badania pozwolą nam wyciągnąć szereg wniosków. Na ich podstawie wykonujemy następnie syntezę, która ostatecznie doprowadza nas do tego, co nazwane zostało w lekcji 6. ogólną oceną horoskopu.

W. STRUMIŃSKI, em. kpt. W.P., Kraków.

# Jak skutecznie zapobiegać chorobom trawiennym?

Ludzie prowadzący siedzący tryb życia są podatni na choroby: zaparcie stolca, zapalenie ślepej kiszki, woreczka żółciowego, kolki i różne wrzody w systemie trawiennym, a wymienione właśnie choroby mogą nawet przygotować teren dla ekspansji raka.

Dlatego też człowiek, prowadzący siedzący tryb życia, powinien zwrócić baczną uwagę na to, jak i czym się odżywia. Powinien sobie uświadomić, że siedzący tryb życia powoduje zaparcie i że dla uniknięcia tegoż musi się odpowiednio odżywiać.

Powinien żywić się naturalnymi środkami pokarmowymi jak: mleko, masło, śmietana, jaja, ser, jarzyny (możliwie surowe), świeże dojrzałe owoce, orzechy i rośliny strączkowe.

Chleba białego nie jadać nigdy! Tylko chleb z mąki razowej.

Wystrzegać się również należy zbytniego używania cukru, który powoduje zaburzenia kataralne.

Ciastek i czekolady też nie używać!

Mięsa unikać, gdyż mięso zwłaszcza w wypadkach skłonności do zaparcia, sprzyja wybitnie gniciu w jelitach.

Niebezpieczeństwo zatrucia jest przy diecie miesnej o wiele większe; nadmierne spożywanie mięsa szkodzi nerkom, wywołuje wzrost ciśnienia krwi i sprzyja zwapnieniu żył.

W przerwach między posiłkami należy pić dużo wody.

1. TRAWIENIE. Dla ułatwienia trawienia spożywać często — o ile znośne dla organizmu — pieczoną, surową lub gotowaną cebulę, utarty korzeń chrzanu, jeść figi.

2. ZAPARCIE STOLCA. W razie uporzywego zaparcia stolca pić herbatę z liści jesionu (fraxinus), Nie sprowadza boleści i działa szybciej niż liście senesu. 10 g. na pół litra wody. Środki przeczyszczające mają szczęśliwy efekt przy Księżycu ubywającym.

3. ZGAGA. Zgaga jest najczęściej objawem kataru żołądka, jak również może być objawem ucisku w dołku żołądk. i uczucie przepełnienia żołądka po jedzeniu. Objawy zaś boleści żołądka mogą wystąpić przy kamicy żółciowej i nerkowej, przy blednicy, chorobie serca, płuc, woreczka żółciowego.
Przeciwko zgadze pić herbatę z centurii 15—30 g. na 1. litr wody. Można też zażywać sproszkowany węgiel lipowy w wodzie.

4. WĄTROBA. Herbata z centurii Również tu pomoże. Środkiem przeciwko kamicy żółciowej jest odwar korzeni perzu (agropyrum vel triticum repens); poza tym sok rzodkwi czarnej, za każdym razem świeżo robiony. Sok ten pije się przez dwa miesiące, rozpoczynając pół, a kończąc dwu-filiżankową dawką dziennie. W połowie okresu zrobić tygodniową przerwę, podczas której wypija się tylko trzy razy po pół filiżanki.

5. KŁUCIE W BOKU. Pić herbatę z liści wwitułki lekarskiei (Verbena officinalis); przez herbatę tę wzmacnia się również wątrobę, śledzionę; skutkuje także przy zatwardzeniu. Gdyby kłucie w boku było bardzo dokuczliwe, w takim razie przykładać na bolące miejsce w boku, papkę ciepłą z mąki soczewicy, octu i wody (zagotowane).

Kuracja ziołami trwa od 3 — 6 miesięcy i następuje wyleczenie, podczas gdy środki syntentyczno-chemiczne powodują przeważnie tylko zaleczenie, a to jest gruba różnica.

**FR. A. PRENGEL**

# PORADNIK KOSMICZNY

## na miesiąc lipiec 1938 r.

Najpomyślniejsze dnie w sensie ogólnym: 11, 18. Mniej pomyślne: 6, 9, 21. Pomyślny dla pracy umysłowej, literackiej, egzaminów, konferencyj, wizyt, podróży, wycieczek, załatwiania korespondencyj i interesów: 8.

Pomyślny dla metapsychiki (okultyzmu): 6, 11, 14, 25. Pomyślny dla sportu, sztuk pięknych, życia erotycznego, uczuciowego, przyjaźni: 18, 21. Spekulować i kupować bilety loteryjne: 6, 11, 16, 24, 30.

Dla operacyj, kuracji, rekonwalescencji najlepiei sprzyja okres od 1 do 11 i od 28 do 31. Operacyj ciała unikać: 3, 5, 12, 20, 24, 27. Przyjmować lekarstwa, zwłaszcza przeczyszczające, i puszczać krew: 16, 17, 25, 26. Nie przyjmować lekarstw: 1, 6, 7, 11 do 15, 18, do 22, 27, 28. Przeprowadzić kurację postną (głodówkę): 21, 22.

Większa skłonność do nieszczęśliwych wypadków, skaleczeń, nieporozumień, gniewu: 2, 3, 5, 7, 10, 12, 14, 15, 16, 17, 20, 22, 23, 24, 27, 28, 29. 30. Pomyślne dnie dla uprawy roli, wysiewu, sadzenia płodów rodzących nad ziemią: 1 do 10, 28 do 30; pod ziemią: 16 do 26. Hodować drzewa owocowe: 21, 22, (grusze i śliwy), 2, 3, 29, 30 (jabłonie).

Pomyślny dla hodowli bydła, ptactwa domowego: 1, 2, 9, 19, 20, 23, 24, 29, 30. Trudnić się rybołóstwem, hodowlą ryb: 6, 7, 16, 17, 25, 26.

Pszczelarstwu sprzyja: 6, 7. Polować należy w dnie: 1, 8, 9, 10, 18, 19, 20, 27, 28. Przyjmować służbę, personel: 25, 29. Przeprowadzki i zmiany uskuteczniać: 11, 18, 21, 25.

---

# Trybuna Czytelników

„Będąc od kilku lat czytelnikiem Polskiego Kalendarza astrologicznego i podobnej literatury polskiej i obcojęzycznej, jak również od roku 1937 prenumeratorem „Nieba Gwiaździstego", pozwalam sobie donieść o ciekawym wypadku, w którym, że się tak wyrażę, namacalnie można stwierdzić złe lub dobre wpływy kosmiczne, działające na człowieka w chwili jego urodzenia. Chodzi tu o dziecko, które urodziło się w 12-tym dniu księżycowym.

O znaczeniach dni miesiąca Księżycowego, dowiedziałem się z „Kalendarza Astrologicznego",z r. 1936 i powtórnie nieco obszerniej w „Niebie Gwiaździstym" nr 4. z 1937.

W obu wypadkach podano, że dziecko urodzone w 12-tym

dniu miesiąca księżycowego będzie kaleką. Jest to jeden z nielicznych wypadków, kiedy „na gorąco" można obserwować zły wpływ astralny. Rzeczywiście okazało się, że urodzone dziecko jest kaleką, albowiem lewa nóżka jest słabiej rozwinięta, a przy badaniu klinicznym ustalono, nadło, że jest ona o 4 mm krótszą od prawej, również braki w rozwoju wykazuje lewa ręka w stosunku do prawej.

Ciekawym byłoby dowiedzieć się czy dziecko to, gdyby było urodziło się w 11. lub 13. dniu miesiąca księżycowego, było by również kaleką (bo przypuszczać należy, że ono już w łonie matki wykazywało te braki rozwoju), czy właśnie musiało się urodzić w 12. dniu, by potwierdzić tę prawdę astrologiczną. 11. i 13. dzień nic nie mówią o kalectwie.

W zwiazku z tym tak ciekawym wypadkiem, pozwalam sobie zwrócić się z uprzejmą prośbą o poinformowanie mnie, w jaki sposób z efemeryd można obliczyć dzień miesiąca księżycowego. posiadam bowiem efemerydy Raphaela na rok 1893, ale w posiadanej przeze mnie literaturze nie znalazłem wskazówek do sposobu obliczania.

Przypuszczam, że Szanownej Redakcji nie sprawi trudności w wyszukaniu odpowiednich roczników Kalendarzy astrologicznych i poda mi łaskawie dzień miesiąca księżycowego na następujące daty:

9. II. 1891, 5. VII. 1893, 1. IV. 1924, 18. VI 1925.

Henryk Szcz., Poznań.

Odpowiedź Redakcji: Miesiąc księżycowy, nazwany przez astronomię synodyczny, obejmuje średnio około 29 dni. Jest więc przeciętnie o 1—2 dni krótszy od normalnego miesiąca i obejmuje okres biegu księżyca od jednego nowiu do następnego. Dnie miesiąca księżycowego — potrzebne fazy zawierają kalendarze lub efemerydy danego roku — znajduje się, licząc dnie począwszy od nowiu księżycowego, przy czym dzień każdego nowiu jest dniem pierwszym.

Dla wymienionych powyżej dat przypadają następujące dnie księżycowe:

9. II. 1891 — pierwszy, 5. VII. 1893 — dwudziesty drugi, 1. IV. 1924 — dwudziesty ósmy, 18. VI. 1925 — dwudziesty ósmy dzień miesiąca księżycowego.

## Rozrywki umysłowe

ZE SYLAB:

Ra — cja — dra — kon —
kul — ka — gra — tu-zy —
Mu — cjusz — ko — na —
Mo — tor — fu — ka —
Wi — no — a — no — mi — tu —
Ku — ra — cja — kwa — sek —
Fi — lo — lo — gia
re — la — cja — wi — zjo — nier —
gna — ra — fja.

ułożyć 10 następujących wyrazów:

1. Założyciel poglądowej nauki na świat i ludzi.
2. Artystyczne przyozdobienie śpiewu trelami.
3. Jednostka strażnicza bojowa morska.
4. Nauka badająca czynności życiowe w organiźmie ludzi, zwierząt i roślin.
5. Przyrząd odtwarzający elektryczność dynamiczną.
6. Zrzeczenie się, poddanie się losowi
7. Rozczłonkowanie żywych zwierząt dla doświadczeń fizjologicznych.
8. Górowanie.

9. Utwór literacki jednego działu jakiejś nauki, dziejów jednej osoby itd.
10. Napięcie 90° między dwiema planetami.

Litery powyższych wyrazów wpisać do kwadratu ze 100 kratek, którego przekątnia w wyniku da nowy wyraz astronomiczny, określający zejście się dwóch planet.

Nadesłał: Jan Andrzejowski, Kielce.

Za trafne rozwiązanie zadania, które przesłać należy najpóźniej do dn. 10 lipca rb. pod adresem: Redakcja „Nieba Gwiaździstego", Bydgoszcz. ul. Wierzbickiego 1 m. 5 wyznacza się do rozlosowania 2 nagrody książkowe: 1) Dr Czubryński, Komentarz Astralistyczny do Apokalipsy św. Jana; 2) „Niebo Gwiaździste" rok 1937 w oprawie książkowej. Rozwiązanie oraz nazwiska nagrodzonych podane będą w następnym n-rze „Nieba Gw."

---

Rozwiązania z nru 5.: 1) rebus „Czy posiadasz już Polski Kalendarz Astrologiczny?" 2) bilety wizytowe: L. Czester — Strzelec; D. Winko — Wodnik; N. Oporski — Skorpion; Iko Czoreż — Koziorożec.

Nagrody otrzymali: 1) Irena Chm. Lwów (Polski Kalendarz Astrologiczny r.. 1932); 2) Karol J. Katowice (efemerydy), 3) Adam Gl., Konin (Dr Zubrzycki (Z podań Krynicy).

## Z ruchu wydawniczego

**BRAHY GUSTAVE-LAMBERT: Qu est ce que l'astrologie?** 37 stronnicowa broszurka ta stanowi ciekawą treść odczytu, wygłoszonego w Belgii przez autora, wydawcę miesięcznika astrologicznego „Demain". Oryginalny materiał zaopatrzony szeregiem rysunków, dobrze służy popularyzacji istoty astrologii. Nakładem **L'Institut Astrologique de Belgique w Brukseli.**

**JÓZEF CHOBOT: Nowoczesny ruch spirytualistyczny,** z szczególnym uwzględnieniem Polski. Udana próba stworzenia zarysu historii współczesnego ruchu t. zw. wiedzy duchowej przez znanego awangardzistę spirytualizmu polskiego. Opisy co do Polski jednak niekiedy mało wyczerpujące, nawet skąpe. Dziwny fakt, zważywszy tytuł mówiący o „szczególnym uwzględnieniu Polski". Stron 171. Liczne ilustracje. Nakładem „Książnicy Duchowej", w Wiśle, Śl. Ciesz. Cena z przesyłką 4,50 zł.

**OBEIM,** Ogólnopolski Biuletyn Ezoteryczny i Metapsychiczny pod kier. p. **M. H. Szpyrkównej** w Warszawie, podzielając nasze zdanie w przedmiocie **anonimowych plagiatów,** pisze m.in. **„Astrologia a wychowanie",** znaczone literami J. R., oraz inne szkice tegoż autora czy autorki — o różokrzyżowcach np. — stoją pod **znakiem zapytania dla badacza,** gdyż nie wiadomo, jakie wiadomości pochodzą od autora, a jakie są kompilacją. Ostry atak red. Fr. Prengla w Niebie Gw. niewątpliwie zwróci uwagę tak redakcji „Hejnału", jak jego współpracowników, na ściślejsze podawanie źródeł, a może i większą **odwagę w podawaniu nazwisk.** ...Anonimowy charakter broszur utrudnia bowiem zorientowanie się czy dziełka są tłumaczeniem, kompilacją czy oryginałem. W interesie wydawnictwa jest **unikać kolizyj,** jakie z tego tytułu mogą powstać..."

---

## OD REDAKCJI.

Plansza zdobiąca stronę tytułową okładki niniejszego numeru, jest pierwszą z pięknego cyklu „Cztery Żywioły", wielkiego poety dramatycznego i malarza Stanisława Wyspiańskiego w wykonaniu rysunkowym p. J. W. Sadowskiego z Poznania.

**Prenumeratorom półrocznym „Nieba Gw."** przypominamy, że niniejszy numer jest OSTATNIM w bieżącym półroczu. Kto nie chce się narazić na przerwę w dostarczaniu N. Gw., powinien bezzwłocznie przesłać 2,— zł. na konto rozrachunkowe nr 16, Niebo Gwiaździste, Bydgoszcz.

**Zarząd P. Tow. Astrol. w Bydgoszczy** komunikuje, że od lipca wstrzymuje bezpłatną przesyłkę Nieba Gw. i skreśli z listy członków, zalegających z zapłatą składek za 1. półrocze 1938 lub jeszcze dalszych.